NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · WTOREK 5 LISTOPADA · 1946 R. — NR 268

Przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbe

Silna PPS niezbędna dla rozwoju Polski

Sytuacja aprowizacyjna kraju i pomoc zagranicy

W czasie pobytu Przewodniczącego Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej i Wiceprezydenta KRN tow. Stanisława Szwalbego, przedstawiciel redakcji dziennika socjalistycznego „Naprzód", uzyskał wywiad, w którym tow. Wiceprezydent omówił szereg zagadnień z zakresu polityki Polskiej Partii Socjalistycznej, oraz udzielił odpowiedzi na szereg pytań, dotyczących kwestii związanych z sytuacją ekonomiczną i aprowizacyjną kraju.

* * *

— Jakie perspektywy i jakie nadzieje wiąże tow. Wiceprezydent i Kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej w związku z toczącą się kampanią o półmilionową partię?

— Partie polityczne są silne ilością, oraz jakością, jako też karnością swych członków. Odrodzona PPS będzie silna (a o ile będzie silna, o tyle będzie znaczyć w naszej rzeczywistości, gdy będzie partią masową, gdy skład członkowski jej będzie właściwym pod względem socjalnym, oraz gdy będzie zwartą pod względem ideologicznym. W tym kierunku idą zamierzenia kierownictwa partii.

Werbunek członków odbywa się w tempie szybkim. Na dłuższą metę musi być obliczona realizacja dalszych dwóch niezbędnych dla siły Partii warunków. Silną PPS uważamy za niezbędny czynnik dla normalnego rozwoju Odrodzonej Polski po linii nakreślonej manifestem lipcowym PKWN, manifestem stanowiącym program działalności i nakreślającym perspektywy rozwojowe Nowej Polski.

— W jakim stadium znajdują się rokowania pomiędzy PPS a PPR odnośnie bloku wyborczego?

— Rokowania pomiędzy PPS a PPR odnośnie szczegółów bloku wyborczego, kampanii wyborczej i w ogóle „stałej" umowy o współdziałanie w okresie powyborczym jeszcze trwają. Sama zasada bloku wyborczego czterech stronnictw została przesądzona (PPS, PPR, SL i SD).

— W jakim stopniu, według tow. Wiceprezydenta, wpłynąć może ewentualne wstrzymanie dostaw UNRRA na sytuację aprowizacyjną kraju?

— Wstrzymanie dostaw UNRRA nastąpi faktycznie dopiero z końcem I kwartału przyszłego roku kalendarzowego. Należy wyrazić nadzieję, że w międzyczasie zostanie jednak zorganizowana inna forma międzynarodowej formy pomocy żywnościowej dla krajów zniszczonych przez wojnę. Niewątpliwie jest konieczne, aby polscy przedstawiciele za granicą — urzędowi i społeczni — dołożyli wszelkich starań, aby konieczna dla nas pomoc ekonomiczna z krajów niezniszczonych przez hitleryzm była kontynuowana przynajmniej przez rok 1947/48.

Są widoki, że sprawa nie jest beznadziejną.

— W jakiej mierze 3-letni plan odbudowy kraju związany jest z ewentualną pomocą, udzieloną Polsce przez zagranicę?

— 3-letni plan odbudowy kraju przewiduje finansową pomoc zagraniczną. Ostatnio specjalna delegacja polska na czele z tow. ministrem Skarbu Dąbrowskim, omawiała m. in. i te sprawy w Stanach Zjednoczonych AP.

Polscy eksperci wyjeżdżali dla dalszych rozmów i uzasadnili racjonalności naszych planów odbudowy. Myślę, że starania nasze powinny zostać uwieńczone powodzeniem. Ostatecznie odbudowa zniszczonej Europy i jej rynków leży też w głębiej przemyślanym interesie krajów, obfitujących w surowce, produkty i pieniądz. Międzynarodowa wymiana gospodarcza jest warunkiem pomyślności gospodarczej również i dla krajów o wysokim potencjale ekonomicznym.

— Jak tow. Wiceprezydent ocenia akcję polityczną Polskiej Partii Socjalistycznej, prowadzoną na terenie międzynarodowym i w jakim stopniu wyniki tej akcji wpłynąć mogą na zmianę stosunku poszczególnych państw do Polski?

— Przywiązuję dużą wagę do roli i akcji PPS na terenie zachodnioeuropejskim.

Waga odrodzonej i rozwijającej się w kraju PPS bezspornie rośnie na terenie międzynarodowym. Jej wzrost i postawa najlepiej ilustrują kłamliwość zarzutu o monopartyjności w Polsce.

Postawa PPS — jednolitofrontowa i prosowiecka (za sojuszem i współdziałaniem ze Związkiem Radzieckim) — jest ważkim w Europie czynnikiem na rzecz utrzymania jedności działania demokracji zachodniej i wschodniej przed grożącym wciąż jeszcze odrodzeniem wspólnego wroga z okresu ostatniej wojny: hitleryzmu i faszyzmu.

Dzisiejsze wybory w USA

wstępem do rozgrywek o fotel prezydenta

LONDYN 5. 11. (PAP). Omawiając sytuację przed wyborami w Stanach Zjednoczonych, które odbędą się 5 listopada, liberalny „Manchester Guardian" stwierdził, że amerykańska opinia publiczna oraz większość wybitnych dziennikarzy przypuszczają, że partia republikańska zyska przynajmniej 36 mandatów w izbie reprezentantów i powiększy swój stan posiadania o 9 mandatów w senacie.

W ten sposób partia republikańska uzyskałaby większość 10 głosów w izbie reprezentantów, a w senacie obie partie republikańska i demokratyczna rozporządzałaby jednakową ilością mandatów.

Korespondent stwierdza, że jako swój główny atut w rozgrywkach przedwyborczych, republikanie wykorzystali chaos, który powstał na rynku amerykańskim w związku ze zniesieniem kontroli cen przez rząd prezydenta Trumana.

Wybory do parlamentu są jakby wstępem do wyborów na prezydenta, które odbędą się za dwa lata w 1948 r. Głównymi kandydatami wysuwanymi przez partię republikańską na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych są senator Robert Taft, gubernator John Bricker, obaj ze stanu Ohio, gubernator stanu Nowy Jork Thomas Dewey, senator stanu Mishigan Arthur Vandenberg oraz b. gubernator stanu Minnesota Harold Stassen.

Ci z nich, którzy odpadną w wyborach wtorkowych nie będą mieli żadnych szans w wyborach prezydenckich, natomiast ci, którzy zostaną wybrani do izby reprezentantów lub senatu będą liczyć na poparcie partii republikańskiej przy ustalaniu nazwisk kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjedn.

Towarzysze i Towarzyszki!

W 23-rocznicę krwawych dni listopadowych Polska Partia Socjalistyczna złoży hołd bohaterskim bojownikom, którzy dnia 6 listopada 1923 roku oddali życie za Socjalizm.

Podczas uroczystości, która odbędzie się na Cmentarzu Rakowickim w środę, dnia 6 b. m. nad grobem poległych towarzyszy przemawiać będzie tow. dr. Bolesław Drobner.

Równocześnie delegacje partyjne złożą wieńce na grobie tow. Ignacego Daszyńskiego, gdzie wygłosi przemówienie tow. poseł Kowalczyk.

Zbiórka przedstawicieli WK, MK i PK, PPS oraz delegacyj komitetów dzielnicowych, zakładowych i fabrycznych z pocztami sztandarowymi dnia 6 listopada b. r. o godz. 14.30 przed bramą Cmentarza Rakowickiego, skąd uformowany pochód uda się do grobów Ignacego Daszyńskiego i poległych towarzyszy celem złożenia wieńców.

Oskarżeni o zabójstwo Ścibiorka stanęli przed sądem

WARSZAWA, 5. 11. (PAP). 4 bm. przed wojskowym sądem rejonowym rozpoczął się proces zabójców śp. Bolesława Ścibiorka, posła do KRN z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Oskarżonych jest 6 osób, w tej liczbie jedna kobieta, są to ludzie młodzi, przeciętnie w wieku lat 25.

Miejsca oskarżycieli zajmują prokuratorzy — płk. Holder i mjr. Szpondrowski. Na ławie obrończej adwokaci: Szulborski, mjr. Więckowska, Maślanko, Rittinger i Grabowska.

Przewodniczący płk. Garnowski odbiera personalia od podsądnych: Wiesława Płońskiego, Bolesława Panka, Henryka Szymczaka, Waldemara Czaplarskiego, Władysława Rosińskiego i Ireny Dmochowskiej.

Z odpowiedzi ich dowiadujemy się że główny oskarżony Wiesław Płoński, lat 22 jest uczniem liceum, w okresie okupacji, jak zresztą i pozostali oskarżeni z wyjątkiem Dmochowskiej, należał do AK. Oskarżona Dmochowska, lat 34, ur. w Chicago, ostatnio pracowała w ambasadzie amerykańskiej.

AKT OSKARŻENIA

Jak wynika z odczytanego przez sąd aktu oskarżenia, Płoński i Panek, działając z rozkazu dywersyjno-sabotażowej organizacji, do której należeli również i pozostali podsądni, wespół z członkiem tejże organizacji, nie żyjącym Władysławem Baranem, dokonali w dniu 5 grudnia 1945 r. w Łodzi zabójstwa na osobie Bolesława Ścibiorka, posła do KRN.

Oskarżeni Panek i Płoński dokonali ponadto innych zabójstw i przestępstw, które akt oskarżenia szczegółowo przytacza.

ZEZNAJE OSK. PANEK

Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do przesłuchania podsądnych. Pierwszy składa wyjaśnienia w nieobecności pozostałych oskarżonych osk. Panek.

Osk. Panek udziela kolejnych wyjaśnień na czynione mu przez akt oskarżenia zarzuty. Opowiada o zabójstwie śp. Ścibiorka.

Decyzja i rozkaz dokonania zabójstwa wydane zostały już w maju 1945 r. przez dowódcę grupy dywersyjnej Kucikiewicza (Orsza). Z różnych powodów odkładano dokonanie zabójstwa aż do grudnia 1945 r.

Płoński objął dowództwo nad bojówką, uzupełnił ze swego magazynu broń, wydał amunicję i granaty, wśród których był angielski granat systemu „Ga[illegible]".

Dnia 5. grudnia 1945 r. na dzwonek otworzył drzwi siostrzeniec Ścibiorka i został sterroryzowany pistoletem systemu „Vis". Płoński wszedł natychmiast za oskarżonym do przedpokoju.

Poseł Ścibiorek wyszedł z sąsiedniego pokoju, pytając co się stało. Płoński i Baran sterroryzowali go maszynowym pistoletem i wyprowadzili w głąb mieszkania.

Oskarżony pozostał sam na czatach w przedpokoju. Po paru minutach wszedł do pokoju, gdzie znajdował się związany siostrzeniec Ścibiorka. W tym momencie nastąpił strzał gdzieś w dalszych pokojach. Zjawili się Baran i Płoński, po czym wszyscy opuścili mieszkanie. O godz. 10-tej odjechali pociągiem do Skierniewic.

FAŁSZYWE ECHO SPRAWY

Na szereg pytań przewodniczącego, oskarżony udziela dodatkowych wyjaśnień. I tak m. in. ustala, że Kucikiewicz uzasadniając konieczność zamordowania Ścibiorka mówił przyszłym zamachowcom, że Ścibiorek celowo wstąpił do PSL, aby spowodować rozłam.

Oświadcza również, że Kucikiewicz był bardzo zadowolony, że podejrzenie o zabójstwo spadło na Bezpieczeństwo. Przypuszczalnie rzuciła je organizacja.

Kucikiewicz mówił również z zadowoleniem o wrażeniu wywołanym za granicą. Mianowicie, że minister Bevin oskarżył Polskę w Izbie Gmin, że jest krajem policyjnym i że przy pomocy Władz Bezpieczeństwa likwiduje przeciwników obecnego reżimu.

Obrońcy zadają teraz z kolei szereg pytań oskarżonemu.

Dotyczą one m. in. stopnia dyscypliny w organizacji i bezwzględności rozkazu, ponieważ oskarżony uprzednio usiłował parokrotnie zasłonić się rozkazem otrzymanym z góry, po czym przewodniczący zarządza przerwę, po której rozpoczął zeznania następny oskarżony, Wiesław Płoński.

KROK ZA KROKIEM,

KLASA ZA KLASĄ

zbliżamy się do finału 48-ej loterii klasowej.

W kole loteryjnym pozostało jeszcze do rozlosowania [illegible] wygranych na sumę 50.784.000 zł., w tym:

MILION

4	wygrane	po	500.000
26	wygranych	„	100.000
40	„	„	50.000
115	„	„	20.000
445	„	„	10.000

Ciągnienie III-ej klasy rozpoczyna się już 9-go listopada. Ostatni termin odnowienia losu upływa 6-go listopada b. r.

STRAJK PROTESTACYJNY W PALESTYNIE

LONDYN, 5. 11. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w czasie strajku protestacyjnego ogłoszonego przez Arabów w związku z rocznicą deklaracji Balfoura oraz przez Żydów na znak protestu przeciwko zsyłaniu nielegalnych imigrantów na Cypr, doszło do szeregu starć pomiędzy ludnością żydowską i arabską. Trzej Arabowie i dwaj Żydzi zostali zabici, około 20 osób zostało rannych.

ATTLEE NA POUFNYM ZEBRANIU

LONDYN, 5. 11. (BBC) Brytyjski premier Attlee ma we wtorek przemawiać na poufnym zebraniu Klubu Partii Pracy oraz Związków Zawodowych. Przewiduje się, że tematem jego przemówienia będzie znów potrzeba zwiększenia produktywności pracy.

Sprawa hiszpańska przekazana Generalnemu Zgrom. ONZ

NOWY JORK, 5. 11. (PAP) Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa powzięto jednogłośną decyzję skreślenia z porządku obrad sprawy hiszpańskiej i przekazania jej generalnemu Zgromadzeniu.

W Indiach nie ustają walki między Hindusami a Muzułmanami

LONDYN, 5. 11. (PAP). Agencja Reutera donosi, że do prowincji Bihar, w której od dłuższego czasu trwają zamieszki pomiędzy ludnością muzułmańską a hinduską przybył wicekról Indii lord Wavell.

Wicekról odbył konferencję z premierem prowincji Brishan-Sinha i obiecał udzielić ze strony rządu centralnego pomocy dla przywrócenia spokoju w tej prowincji. Do Bihar przybył również wicepremier tymczasowego rządu związkowego Indii Pandit Nehru oraz dwaj ministrowie tego rządu.

SYTUACJA POGORSZYŁA SIĘ W BOMBAJU

W Bombaju sytuacja znów się poważnie pogorszyła. Doszło do licznych starć, podczas których policja musiała interweniować, używając broni palnej, przy czym 2 osoby zostały zabite, a ponad 20 osób odniosło rany.

W niedzielę aresztowano w Bombaju przeszło 80 osób. W prowincji Bihar na zachód od Bengalu, liczba śmiertelnych ofiar starć ulicznych w ciągu października, wynosi około 400 osób.

GANDHI POWRACA DO ZDROWIA

Z Kalkuty donoszą, że Mahatma Gandhi, którego stan zdrowia wzbudzał ostatnio poważne obawy, czuje się obecnie już znacznie lepiej.

Gandhi przebywa w Sodepore, miejscowości położonej 15 km. na południe od Kalkuty, gdzie odwiedzają go liczne rzesze jego zwolenników.

MIN. MOŁOTOW ZŁOŻYŁ WIENIEC NA GROBIE ROOSEVELTA

NOWY JORK, 5. 11. (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow w obecności przewodniczącego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych Spaaka złożył wieniec na grobie prezydenta Roosevelta.

Zamach w Rzymie dziełem terrorystów żydowskich

LONDYN 5. 11. (BBC). W związku z zamachem bombowym, jaki dokonano ostatnio na brytyjską ambasadę w Rzymie aresztowano 14 osób. Włoska policja polityczna stwierdza, że zamach był prawdopodobnie dziełem cudzoziemców.

Do rąk władz dostała się jakoby deklaracja żydowskiej organizacji terrorystycznej w Palestynie, która przyznaje się, że zamach ten był jej dziełem i że stanowi on wyjście z działalności poza granice Palestyny.

JEŃCY NIEMIECCY W EGIPCIE

MOSKWA, 5. 11. (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu powołując się na radio egipskie, że około 200 tysięcy niemieckich jeńców wojennych zatrudnionych jest przez władze brytyjskie przy budowie fortyfikacyj w pobliżu Kanału Sueskiego.

Stanowisko Smutsa w sprawie byłych kolonii niemieckich

LONDYN 5. 11. (BBC). Na komisji dla spraw powiernictwa wystąpił w poniedziałek premier Związku Połudn. Afryki Smuts, referując sprawę przynależności byłej kolonii niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej.

Stwierdził on, że Związek Południowej Afryki sprawował dotąd władzę mandatową nad tym obszarem, jednakowoż pragnie legalnego przyznania tych terenów.

Ludność zamieszkująca obszar mandatowy większością 285.000 głosów przeciwko 33.000 opowiedziała się za przyłączeniem.

Obszary te wymagają dużych inwestycyj finansowych, które może im zapewnić jedynie Związek Płd. Afryki.

WIELKA CZWÓRKA ROZPOCZYNA OBRADY

LONDYN, 5. 11. (BBC) We wtorek o godz. 21 rozpoczyna się pierwsze posiedzenie [illegible] nych. W [illegible] tym wezmą udział osobiście ministrowie Mołotow, Bevin i Byrnes. Premier Bidault, który musiał pozostał we Francji w związku ze zbliżającymi się wyborami do Zgromadzenia Narodowego, zastępuje min. de Murville.

Posiedzenie to będzie poświęcone sprawom proceduralnym.

We wtorek rozpoczną się obrady nad traktatami pokojowymi.

Rozpatrzone mają być prośby Włoch i Bułgarii w sprawie poprawek do trak[illegible] pokojowych [illegible]

Działalność Komisji cennikowej

Walka ze zwyżką cen i czarnym rynkiem

Działalność Komisji Cennikowej jest uzasadniona interesem i dobrem społecznym. Chodzi jednak o to, żeby ceny wyznaczone przez Komisje były realne, inaczej bowiem jej działalność będzie miała charakter tylko teoretyczny.

Przy ustalaniu cen nie można pomijać tak ważnych okoliczności, jak koniunktura sezonowa, możliwość podaży i opłacalność samego sprzedawcy, bez względu na to, czy jest to sprzedawca prywatny, czy też organizacja spółdzielcza. Komisja Cennikowa kieruje się przede wszystkim pobudkami, nakazującymi hamowanie wzrostu cen! Jednak nie zawsze cena orientacyjna, wyznaczona przez Komisję Cennikową, staje się w praktyce obowiązującą. Życie okazuje się silniejszym regulatorem cennika, a wyznaczanie cen niezgodnych z warunkami koniunkturalnymi, staje się martwą literą.

Weźmy pod uwagę chociażby tak ważny artykuł codziennej potrzeby, jak masło. Wyznaczona cena do września rb. na sumę zł. 345.— za kilo była już wówczas nierealna, gdyż na rynku nie można było nabyć tego artykułu taniej, niż za 360.— za kg. Duże trudności w tym względzie napotkały również spółdzielnie, które niemogące nabyć większej ilości tego towaru, nie mogły doraźnie ingerować na rynku.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Cennikowej w dniu 28-go września ceny masła nie podwyższono. Nie wzięto przy tym pod uwagę nowej koniunktury, istniejącej na rynku mleczarskim na jesieni. Jest rzeczą wiadomą, że mleko i masło najtańsze są w okresie letnim i cena ich ulega zwyżce na jesieni, osiągając swój kulminacyjny punkt w zimie, kiedy utrudniony jest dowóz do miasta.

W rezultacie na rynku wytworzył się chaos. Masło osełkowe, a więc najtańsze, kosztuje w detalu co najmniej po ostatniej zniżce 360 zł. za kg., a cena letnia przestała być dawno realną. W tym wypadku sztywność cen Komisji Cennikowej odnosi wręcz odwrotny stosunek. Spółdzielnie, które są jedynie dziś w możności regulować i interweniować na rynku, nie mogły zaopatrzyć się w masło, ponieważ musiały sprzedawać je ze stratą. Masło stało się dziś przedmiotem spekulacji. Cena tego artykułu w pewnej chwili doszła nawet do 400 zł. za kg. Wobec tego jednak że ostatnio na karty aprowizacyjne dano tłuszcze, cena ta spadła nawet do 360 zł. za kg., jednak rynek niekontrolowany przez „Społem", stał się źródłem paskarskich „chwytów" spekulantów.

I dlatego też Komisja Cennikowa powinna bardziej realnie ustalać ceny artykułów pierwszej potrzeby. Najlepszym jednak regulatorem cen jest „Społem", który jako organ społeczny, mający pełne zaufanie u społeczeństwa, powinien zabierać decydujący głos w sprawie ustalania cen. Głos rozstrzygający jednak należy oddać Min. Aprowizacji. Ustalenie cen wymaga fachowości i dlatego też „Społem" może się podjąć tego zadania.

(al)

Działalność Międzynarodowego Trybunału zawieszona

WARSZAWA, 5. 11. (SAP) Wprawdzie umowa o Trybunale międzynarodowym nie została przez żadnego z sygnatariuszy wypowiedziana, sądząc z wypowiedzi sędziego Jacksona, dalsze procesy przestępców wojennych toczyć się będą przed sądami państwa okupacyjnego tej strefy, w której dani przestępcy znajdują się w tej chwili.

Jako powód formalny zniesienia rozpraw Trybunału międzynarodowego podano jego wysokie koszty. Niewątpliwie jednak kryją się za tym względy natury politycznej. Najwięcej procesów przestępców hitlerowskich mieć będzie miejsce w strefie amerykańskiej, gdzie obecnie najwięcej zbrodniarzy się znajduje.

AMERYKAŃSKI SĘDZIA W POLSCE

WARSZAWA, 5. 11. (SAP) 8 bm. przybył do Polski generał Taylor następca sędziego Jacksona, przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w Trybunale do ścigania przestępstw wojennych na terenie Europy.

Celem jego wizyty jest przeprowadzenie rozmów z władzami polskimi na temat przyszłego procesu niemieckich przemysłowców oraz winnych deportowania ludności polskiej do Niemiec.

POWRÓT PRACOWNIKÓW POLSKICH

WARSZAWA, 5. 11. (SAP) W poniedziałek powróciła delegacja polska na międzynarodowy kongres prawniczy w Paryżu, który obradował w dniach 24— 26 października br. W skład delegacji wchodzą wiceminister Chajn, prokurator Sawicki oraz płk. Muszkat.

Na konferencji prasowej członkowie delegacji podzielili się uwagami o kongresie paryskim. Kongres zwołany został przez prawników francuskich zgrupowanych w ruchu oporu. Wzięli w nim udział przedstawiciele 24 państw z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji na czele.

W BATAWII ZAWIESZENIE BRONI WCHODZI W ŻYCIE

LONDYN, 5. 11. (BBC). Z Batawii donoszą, że władze wojskowe brytyjskie i holenderskie zarówno, jak i indonezyjskie wydały rozkaz wstrzymania ognia. Rozkaz ten jest wynikiem zawartego trzy tygodnie temu porozumienia w sprawie zawieszenia broni. W tej chwili rozpoczyna działać komisja, która ma za zadanie doprowadzić do zaprzestania walk zgodnie z zawartym porozumieniem. Przewiduje się, że wojska brytyjskie opuszczą do 30 listopada ten teren.

Clay znowu przemawiał

LONDYN, 5. 11. (BBC) Generał Clay dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej ogłosił, że odbywał on w ostatnim czasie z dowódcami innych stref okupacyjnych nieoficjalne i nieobowiązujące rozmowy.

Tematem tych rozmów była sprawa przemysłowego podniesienia Niemiec, a to w tym celu aby były one w możności rozpocząć spłacanie odszkodowań wojennych.

Oczekuje on, że kwestia ta wejdzie na porządek dzienny obrad czterech ministrów spraw zagranicznych. Stwierdził on dalej, że ze względów zasadniczych amerykańskie władze nie mogą pogodzić się z brytyjskim projektem upaństwowienia przemysłu na terenie amerykańskiej strefy.

Wkońcu zaznaczył, że Amerykańskie Rady Wojskowe wyraziły swoje niezadowolenie co do sposobu przeprowadzenia denazyfikacji Bawarii. Noszą się one z myślą wyjęcia z pod kompetencji władz miejscowych niemieckich tej sprawy i przekazanie jej, jak to było dawniej, kompetencji amerykańskich władz wojskowych.

Przegląd prasy

TRAGEDIA DASZYŃSKIEGO

Pismo Stronnictwa Demokratycznego „Kurier Codzienny" zamieściło wczoraj dwa artykuły poświęcone pamięci tow. Ignacego Daszyńskiego. W artykule red. Krzysztofa Radziwiłła czytamy:

Każdy demokrata polski, nie mający nic wspólnego z takim czy innym marksizmem musi w Daszyńskim widzieć właśnie wybitnego demokratę i wielkiego patriotę, który dążył do takiej Polski Ludowej, jaką stworzyła ją dopiero druga wojna światowa.

Nie mogący być na pewno posądzony o szerzenie kultu Ignacego Daszyńskiego, Stanisław Mackiewicz w wydanej na emigracji „Historii polskiej" cytuje następujący, charakterystyczny szczegół o stosunku Daszyńskiego do ponadklasowego patriotyzmu. Kiedy w 1910 r. podczas rocznicy Grunwaldzkiej niektórzy socjaliści nie chcieli uczestniczyć w tej „nacjonalistycznej" manifestacji, Daszyński miał powiedzieć: „Wyrządziłem wielką krzywdę robotnikowi polskiemu przez to, że zgodziłem się, żeśmy szli na końcu pochodu, a nie zażądałem i nie wymogłem, ażebyśmy szli pierwsi, bo miejsce robotnika polskiego jest na czele narodu".

Tragedią ostatnich dni Daszyńskiego było właśnie to, że nie potrafił on wymóc, ażeby klasa robotnicza szła na czele polskiego narodu.

Felietonista „Kuriera Codziennego" piszący pod pseudonimem „Widz" uważa, że

Ignacy Daszyński był w dziejach polskich ruchów wolnościowych jedną z postaci najwspanialszych. Wpływ wywierał ogromny — siłą ducha i potęgą szlachetnego słowa. Był największym mówcą w Polsce, jednym z największych na świecie. Piszący te słowa słyszał — w ciągu lat kilkudziesięciu — wielu znakomitych mówców w Europie. Mogę tedy stwierdzić, że najwyższe szczyty krasomówstwa osiągnęli — Jan Jaures we Francji, Ignacy Daszyński w Polsce. Nikt ich w sztuce oratorskiej XX stulecia nie prześcignął.

Na co liczą przeciwnicy spółdzielczości

(SAP) Role w naszym życiu gospodarczym zostały już podzielone. Główną pozycję zajmuje przemysł państwowy, drugą spółdzielczość, trzecią inicjatywa prywatna.

Zdawałoby się, że zarysował się obraz jasny że każdy wie, co do niego należy, do jakiej pracy i jak ma się zabrać. Zapowiedziane projekty grudniowe mają tylko wypełnić konkretną, szczegółową treścią ogólną strukturę planu.

W tej ogólnej strukturze spółdzielczości ma objąć w ciągu trzech lat przemysł spożywczy pełną wymianę między wsią a miastem, rolę czynnika, regulującego handel prywatny. Stąd plany stopniowego przejmowania wytwórni i fabryk w przemyśle spożywczym, rozwoju sieci placówek spółdzielczych, między innymi sklepów do takiej ilości, by mogły one rzeczywiście oddziaływać na poziom cen i nie dopuszczać do spekulacji, chronić wieś od wyzysku, zaopatrywać ją sprawnie w produkty przemysłu [illegible] miasta — w produkty rolne. Tym samym spółdzielczości przypada rola doniosła w realizacji podstawowego hasła planu — podniesienia spożycia ponad normy z roku 1938.

Ten planowo zakreślony rozwój spółdzielczości znajduje jednak przeciwników i to dość niespodziewanych. Przeciwnikami są ci, którzy by radzi ograniczyć ramy działania spółdzielczości, a czynią to w imię rozszerzenia uprawnień organów państwowych w życiu gospodarczym. Przeciwnicy planu rozwoju spółdzielczości, acz nie mówią tego wyraźnie, zdążają do ograniczenia spółdzielczości do ram hurtowni dla sklepów spółdzielczych.

Należy wątpić, czy zwolennicy tak bardzo ograniczonej spółdzielczości znajdą szersze poparcie. Trzeba wziąć pod uwagę, że szczególnie w Polsce opieranie działalności gospodarczej czy społecznej na przymusie jest bez porównania mniej atrakcyjne, niż zasada dobrowolności, którą reprezentuje spółdzielczość.

Jeśli liczą oni na poparcie kupiectwa prywatnego, które zresztą istotnie jest w rozmaity sposób kokietowane, zapewne i kupcy prywatni przejrzą szybko, że zasady wysuwane przez spółdzielczość mogą być realną ostoją ich istnienia przynajmniej na pewnym szczeblu i, w pewnym zakresie. Przekonają się, że spółdzielczość może być nawet sprzymierzeńcem w walce z wynaturzonym, nieuczciwym handlem, z szabrownikami i spekulantami. Źródła nielegalne co raz bardziej wysychają i kupiectwo będzie mogło wejść na normalną drogę pracy.

Przeciwnicy planu spółdzielczego wydają się nie dostrzegać, że stają się jednocześnie przeciwnikami naszego modelu gospodarczego, w którym spółdzielczość ma zająć tak poważne miejsce. Tej prawdy chyba nie przysłaniają im usterki i niedociągnięcia dzisiejszej spółdzielczości, mniejsze zresztą niż w wielu innych dziedzinach naszego życia. Usterki te zresztą są łatwe do usunięcia przez pełny nawrót do wszystkich zasad spółdzielczości, a wśród tych zasad są: dobrowolność, samorząd, współdziałanie zamiast rywalizacji, które tylko czasowo zostały przygłuszone w okresie okupacji i pierwszych miesięcy chaosu powojennego.

Pracujący muszą mieć mieszkania

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

Jeżeli chodzi o działalność NKM w Krakowie, wyniki jej działalności są pokaźne, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że została na powołana stosunkowo nie[illegible]

Do dnia dzisiejszego przydzielono w sumie 441 mieszkań

W tej sumie mieszkań wolnych ulawnlono 24%, dokwaterowano 18%, wyeksmitowano niezatrudnionych a trudniących się spekulacją i handlem pokątnym 10%. Zalegalizowano przy tym zgodnie z treścią ustawy 20%

Były to mieszkania, które zostały zajęte bez uprawnień po wyjściu wojsk okupacyjnych. Po skontrolowaniu przez organy NKM i stwierdzeniu, że każdy mieszkaniec odpowiada wymogom ustaw i jest społecznie użyteczny, zalegalizowano ten stan. 14% mieszkań z sumy ogólnej stanowiły ujawnione mieszkania tych, którzy posiadali po dwa lokale w Krakowie. Grupa różnych zamknęła się w cyfrze 8%.

Praktyka wykazała szereg wypadków, które należałoby omówić.

Ujawniono bowiem mieszkania, które nazwałbym zarezerwowanymi na czarną godzinę, t. zn. urzędnik, czy pracownik, czy kupiec, wyjeżdżając na Ziemie Odzyskane, gdzie po objęciu stanowiska otrzymuje mieszkanie, pozostawiu rodzinę na terenie Krakowa czy innego miasta w Polsce centralnej. Nie [illegible] leży tego stanu tolerować i ci wszyscy muszą zabrać swoje rodziny tam, gdzie w chwili obecnej pracują.

Drugi wypadek często spotykany, to rezerwowanie mieszkań przez urzędników państwowych stojących niejednokrotnie na najwyższych stopniach hierarchii, którzy służbowo przebywają bądź to za granicą, bądź też na terenie innych miast i dzięki temu są w posiadaniu kilku mieszkań

Następnie tow. Rusinek przeszedł do omówienia tak istotnej rozbieżno[illegible] cyzji rozmaitych czynników powołanych do decydowania w sprawach mieszkaniowych.

Obecnie ta sprawa została tak ustalona, że przedstawiciele NKM wchodzą do miejskich urzędów kwaterunkowych i mogą natychmiast ingerować w wypadkach przez nich uznanych za podpadające pod kompetencje NKM.

Strona prawna orzeczeń NKM niejednokrotnie pozostawiała wiele do życzenia. Obecnie postanowiono do każdej miejscowości NKM delegować jednego prawnika.

Szczególną uwagę zwrócił tow. Rusinek na działalność brygad kontrolnych NKM, które winny wszędzie zachowywać się poprawnie, zachowując godność należną reprezentantom Zw. Zawod

Wszelkie wykroczenia w tej dziedzinie spotkają się z natychmiastową interwencją i winni będą surowo ukarani. Nie możemy dopuścić do tego, by jakikolwiek przedstawiciel władzy w Polsce ośmielił się ją nadużywać.

Jeżeli chodzi o eksmisje, to mają one być wykonywane w drodze administracyjnej i nie może być mowy o użyciu siły i broni, co dotychczas miało czasami miejsce.

Na zakończenie zostało jeszcze powiedziane, że od decyzji NKM nie ma zasadniczo odwołania. Jedynie zażalenia mogą wpływać na ręce N. K. M. przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, lub też do orzeczenia specjalnych mężów zaufania desygnowanych w większych miastach.

W najbliższych dniach zostaną wydane specjalne instrukcje i dyspozycje po korekturze niektórych punktów statutu i należy spodziewać się, że orzeczenia NKM w 99,9% nie będą zaskarżalne.

BĘDZIEMY MIELI WŁASNE WINO

((k) Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Winiarskiego w ramach tegorocznej kampanii przeprowadza na szeroką skalę akcję skupu wszelkich owoców. Pomyślne zbiory owoców pozwolą, że produkcja ustalona z początkiem roku będzie mogła być podwojona.

Na zakup owoców przeznaczono sumę ponad 30 milionów złotych. Plan zakupów zrealizowany został ponad przewidzianą normę, osiągając w niektórych wypadkach około 110%.

Uzyskane z owoców moszcze przeznaczone będą głównie na produkcję wina i płynnych owoców. Część surowca zużytkowana będzie dla produkcji octu

MIN. Dr JĘDRYCHOWSKI PRZYJEŻDŻA DO KRAKOWA

We środę 6 listopada przyjeżdża do Krakowa po raz pierwszy minister Dr Stefan Jędrychowski. Minister Dr Jędrychowski należał do grupy t. zw. „Lewicy Wileńskiej".

Do grupy tej należeli nieodżałowanej pamięci Henryk Dembiński, Maria Żeromska, obecny minister Aprowizacji i Handlu Dr Jerzy Sztachelski, znany pisarz (obecny poseł R. P. w Szwajcarii) Jerzy Putrament, wiceminister Petrusewicz i wielu innych działaczy rewolucyjnych.

Słynny proces „Lewicy Wileńskiej" był w latach przedwrześniowych przedmiotem zainteresowania całej Polski, gdyż na ławie oskarżonych zasiedli najwybitniejsi przedstawiciele inteligencji i świata nauki.

Dr Jędrychowski był pierwszym ambasadorem Polski Odrodzonej we Francji. Obecnie Dr Jędrychowski pełni funkcje ministra Żeglugi i Handlu Zagranicz[illegible]

Dr Jędrychowski wygłosi we środę 6 b. m. przemówienie na Akademii, zorganizowanej w rocznicę powstania krakowskiego (sala kina „Świt" — początek o godz. 17).

WICEWOJEWODA NA LUSTRACJI W N. TARGU

(o. d.) Dnia 30. 10. br. wicewojewoda mgr Marian Rubiński udał się na lustrację szpitala w Nowym Targu. Szpital został przejęty od państwa przez Urząd Powiatowy w ostatnim czasie, dyrekcję nad nim powierzono dr Kuśnierzowi.

W czasie swego pobytu w Nowym Targu ob. wicewojewoda wziął udział w posiedzeniu Komisji Cennikowej Zarządu Miejskiego w Zakopanem.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W WIERZCHOSŁAWICACH

(o. d.) Dnia 2 bm. odbyły się uroczystości żałobne w Wierzchosławicach z udziałem min. dr Kiernika i wicewojewody mgr Rubińskiego.

Złożono wieniec na grobie pierwszego wiceprez. KRN W. Witosa oraz wmurowano akt fundacyjny — fundamenty gmachu przyszłego uniwersytetu im. Wincentego Witosa.

Współpraca BOS-u z architektami zagranicznymi

Aktyw architektów i urbanistów B.O.S. Zarządu Miejskiego, Głównego Urzędu Planowania i innych, opierał się przed wojną o współpracę z Międzynarodowymi Kongresami Architektury Nowoczesnej (CIAM), skupiającymi przodujące siły urbanistyczne i architektoniczne wszystkich prawie krajów. Plany osiedu na Żoliborzu i Kole, plan regionu warszawskiego, omawiane były na kilku kolejnych zjazdach: w Bazylei w roku 1928, we Frankfurcie w r. 1929, w Londynie w r. 1934, w Amsterdamie w r. 1935, w La Sarraz w r. 1936, w Paryżu w r. 1937, w Sztokholmie w r. 1939.

Nasza szkoła architektury [illegible]styki społecznej, wyrosła z doświadczeń spółdzielczego Żoliborza, pozbawiona oficjalnego poparcia za rządów sanacyjnych, na gruncie międzynarodowej współpracy demokratycznej, znajdowała pełne zrozumienie.

Wojna przerwała tę współpracę, lecz w pierwszym roku po wyzwoleniu nawiązano kontakty znowu, okazało się że CIAM tak, jak i koło polskie w okresie wojny działał pogłębiając i posuwając naprzód rozpoczęte przed wojną prace, oczywiście w krajach okupowanych w drodze konspiracyjnej.

Obecnie dzięki gruntownej fachowej wiedzy, zajmują oni wszyscy wysokie stanowiska. Frank Loyd Wright w USA skupia w koło siebie zainteresowan[illegible] młodych architektów i urbanistów. [illegible] Holandii naczelnym urbanistą [illegible]damu jest Prezes CIAM, Corn[illegible] van Esteren, w Szwecji dyr. Biura Planowania jest Swen Markelius, we Franc[illegible] w skład Najwyższego Komitetu Urbanistyki i Architektury wchodzą: August Perret, Le Corbusier i Lurçat, w Polsce inż. Tołwiński, prezydent m. W[illegible] i nieżyjący już Teofil Toeplitz, brali oni udział w pracach CIAM, jako polska grupa. Że współpraca została nawiązana, świadczy przyjazd do Polski Andre Lurçat'a, który ze zrozumiałym zainteresowaniem przeglądał plany odbudowy stolicy

Problem Warszawy jest ze względu na ogrom zniszczenia i rozmiary planowanej odbudowy ze wszech [illegible] architektów i [illegible] elektryzującym przez wzgląd na szerokie perspektywy realizacji.

Toteż należy się spodziewać i innych wizyt przedstawicieli nauki z zakresu nowoczesnej architektury i urbanistyki całego świata bardzo interesującym i

Pomoc Szwecji dla Warszawy wyraża się sumą 80 milionów zł

Bogata, tętniąca życiem stolica Szwecji odniosła się z prawdziwym zrozumieniem do problemu pomocy innych państw przy odbudowie Warszawy, która za odwagę, z jaką stawiła czoło najazdowi Hitlera zapłaciła niemal ży[illegible]

Gdy delegacja Zarządu m. Warszawy wyjechała do Sztokholmu przedstawiając ogrom zniszczeń naszej stolicy i jej olbrzymich potrzeb, Szwedzi uznali w pełni nasze prawo domagania się pomocy od innych państw, a w pierwszym rzędzie od tych, które z drugiej wojny światowej, wojny o wolność ludów, wyszły bez szwanku i nietknięte. Toteż Szwecja pospieszyła Stolicy polskiej z pomocą.

Zestawienie darów szwedzkich, otrzymanych dotąd przez Warszawę, przedstawia się pokaźnie:

Dwa szpitale etapowe na 400 łóżek z pełnym urządzeniem, aparatami rentgenowskimi i laboratoriami, dla zainstalowania w budynkach szpitalnych Dz. Jezus i na Czystem.

Sanatorium dla dzieci na 300 łóżek z kompletnym wyposażeniem, budowane przez Szwedów w Olinie koło Otwocka, oraz tłuszcze, pokarmy białkowe i witaminowe dla leczonych tam dzieci na przeciąg 1 roku.

200.000 koron szwedzkich, tj. 50.000 dolarów jako pierwszy dar m. Sztokholmu dla Warszawy, na ewentualny zakup kliniki położniczej na 100 łóżek.

200.000 koron szwedzkich dla dzieci Warszawy od Tow. Reda Barnen — Ratujcie Dzieci.

Leki wartości 5.000 koron szwedzkich od Komitetu Pomocy Warszawie

Wszystkie te dary zostały przeznaczone dla Warszawy niezależnie od pomocy udzielonej innym miastom polskim, wynoszą one sumę zł. [illegible]

DOBRE RADY DLA KOBIET

PIELĘGNACJA ZĘBÓW

Jak ważną rzeczą dla miłego estetycznego wyglądu kobiety są zęby białe i zdrowe, nie potrzebujemy omawiać.

Aby utrzymać zęby zdrowe i białe do późnej starości, należy je pieczołowicie pielęgnować. Trzeba pamiętać, że nawet najmniejszą dziurkę powinno się od razu zaplombować, w przeciwnym bowiem razie próchnica postępując, zniszczy cały ząb, a nawet może zarazić i inne zdrowe

Prócz leczenia dentystycznego chorych zębów, powinno się starannie czyścić zdrowe tak, aby nigdy pożywienie nie pozostawało na dłuższy czas pomiędzy zębami. Rano i wieczorem zęby powinny być oczyszczone szczoteczką, proszkiem lub pastą. Szczególnie ważną rzeczą jest, aby nie iść spać, nie oczyściwszy [illegible] jamy ustnej, gdyż jeżeli jakieś cząstki jedzenia pozostaną między zębami przez całą noc, ulegną one fermentacji, co powoduje rozpuszczenie szkliwa.

Fatalnym błędem jest dawanie dzieciom do łóżka słodyczy.

Nic tak nie szkodzi zębom, jak kwas cukrowy, który powstaje przez fermentację całonocną cząstek cukru między zębami. Dobrze jest płukać zęby po każdym jedzeniu.

Kobiety które palą, aby usunąć żółty osad ze zębów, powinny od czasu do czasu przemyć je sodą oczyszczoną, poza tym najlepiej jest palić papierosy w lufkach, w żadnym wypadku nie palić papierosów bezustnikowych, bez cygarniczki, gdyż żółte ślady pozostaną nie [illegible] na zębach, ale nawet na wargach i palcach, a to już stanowczo nie przyczynia się do estetycznego wyglądu kobiety.

PANI IRENA G.

Pyta Pani, [illegible] stosować, aby uzyskać ładną figurę. Jest Pani młodą i ma fatalną inklinację do tycia, jak Pani sama mówi. Koleżanki mogą jeść daleko więcej od niej i nie tyją, natomiast u Pani nawet „kawałek bułki zjedzony obraca się w tuszę".

Droga Pani, jest Pani — jak pisze — naprawdę zdrowa, to tusza jest z pewnością wynikiem nie nadmiernego jedzenia, lecz spowodowana brakiem ruchu. Pracuje Pani w biurze, dojeżdża do biura tramwajem, jednym słowem — prowadzi Pani tryb życia siedzący.

Proszę spróbować go zmienić. Ot po prostu wstać wcześniej o 20 minut i zamiast jechać zatłoczonym tramwajem, przejść się do biura piechotą. To samo i z powrotem. Kolację powinna Pani zjeść jak najwcześniej, składać się ona musi koniecznie z surowych jarzyn lub mleka, po kolacji należy wyjść na spacer przynajmniej na pół godziny i to bez względu na pogodę.

Jednym słowem — Panno Ireno więcej ruchu, nie siedzieć na miejscu i [illegible] tyje, ale każdą wolną chwilę wykorzystywać na spacery

Dobrze robi również szwedzka gimnastyka, stosowana rano i wieczorem, te przysłowiowe „10 minut dla zdrowia".

Proszę od jutra zacząć chodzić, a po kilku tygodniach proszę o list, czy kuracja skutkuje. [illegible]

Chłopscy synowie kształcą się na administratorów majątków

Dnia 15 października 1946 r. rozpoczął się staraniem Instytutu Oświaty Rolniczej 6-cio tygodniowy kurs prowadzenia gospodarstw rolnych, poprzedzający 7-mio miesięczną szkołę tego samego typu.

Na dwieście miejsc wpłynęło około 700 podań. Na ten cel uzyskano subwencję z Min. Ziem Odzyskanych, z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz z Państwowego Zarządu Nieruchomości Ziemskich.

Celem kursów i szkoły jest przeszkolenie kandydatów do administrowania lub pomocy w administracji majątków ziemskich.

Zorganizowanie kursu i szkoły w trudnych warunkach życia warszawskiego wymagało dużego wkładu pracy i starań. Kursanci otrzymują bezpłatne wyżywienie i mieszkanie. Bursa mieści się w koszarach wojskowych przy al. Wyzwolenie 39. Jest to olbrzymi gmach, który znajduje się w stadium odbudowy. Instytut Oświaty Rolniczej odremontował własnym kosztem 6 sal w jednym ze skrzydeł gmachu na drugim piętrze.

Na parterze znajduje się kuchnia i stołówka, gdzie kursanci otrzymują posiłek 3 razy dziennie. Ostatnio zorganizowano drugie śniadanie, które kursanci otrzymują w gmachu wykładowym.

Warunki życia kursantów są twarde i prymitywne. Mieszkanie to właściwie prowizorium. Sale, w których zamieszkują kursanci, na prędce zostały zabezpieczone przed chłodem. Drzwi, ławy szkolne zrobione są ze świeżych, nieheblowanych desek. Łóżka ustawione w 3 piętra, pośrodku sali piecyki, do których węgiel kursanci sami sobie przynoszą z piwnic.

Stąd 10 do 15 minut drogi pieszej do lokalu wykładowego. Tam kursanci wchodzą w zupełnie inny świat. Wykłady odbywają się w dużej, pięknie urządzonej sali Centralnego Klubu Oficerskiego przy al. 1. Armii 29.

Wykłady są prowadzone przez specjalistów fachowców przeważnie profesorów S. G. G. W. i obejmują następujące przedmioty:

Organizacja i administracja gospodarstw rolnych — Doc. Dr Sawiński;

Rachunkowość rolna — Inż. K. Dąbrowski;

Uprawa i nawożenie — Prof. Dr Marian Górski;

Chów zwierząt i produkcja zwierzęca — Prof. J. Rostafiński;

Miernictwo — Inż. Piper;

Mechanizacja Gospodarstw — Inż. St. Konowrocki;

Zagadnienia społeczno-polityczne — wykłady prowadzone przez działaczy społecznych.

Zorganizowanie kursów i szkoły, prowadzenie gospodarstw rolnych przez Instytut Oświaty Rolniczej jest faktem doniosłej wagi o pierwszorzędnym znaczeniu społecznym.

Dla rolnika-praktyka, gospodarującego na swoim kawałku ziemi, możliwość zetknięcia się ze światem nauki, rozszerzenia swej wiedzy fachowej, a przez to możliwość pracy na większym odcinku, była znikoma.

Dzisiaj, wobec przyłączenia terenów zachodnich i przeprowadzenia reformy rolnej wyrasta konieczność jak najprędszego przeszkolenia kadr rolników i uzupełnienia ich umiejętności praktycznych — wiadomościami teoretycznymi.

Z życia PPS PARTII

Nowy Komitet PPS

Służba Ochrony Kolei (S. O. K.) w Krakowie zorganizowała się w Polskiej Partii Socjalistycznej i w dn. 22. 10. 46 r. odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie. Zebranie zagaił tow. Jerzabek, witając w imieniu zebranych pracowników I. sekr. Rejmana oraz Drozdowskiego, Grabackiego, Grodzickiego i Kwietniowskiego z Komitetu Kolejowego P. P. S.

Referat ideowo-polityczny wygłosił tow. Rejman, przedstawiając historię i zadania naszej Partii w dobie obecnej, oraz sytuację polityczną i gospodarczą w kraju. Omówił również sprawę zbliżających się wyborów, oraz trzyletni plan gospodarczy.

Po referacie wywiązała się dyskusja w której zabierali głos Packan, długoletni członek P. P. S. na terenie kolejnictwa, Kocej i inni. Po dyskusji przystąpiono do wyboru Zarządu, w skład którego weszli tow. tow. Kocój Antoni, Jerzabek Kazimierz, Szkopek Bogusław, Sliwa Jan, Skrejko Marian, Sater Ludwik i Dziumowicz Czesław.

W wolnych wnioskach poruszane były sprawy lokalne pracowników w S. O. K. Głos zabierali tow. tow. Jasiuk, Noga, Mikułowski, Drozdowski, Kwietniowski oraz inni.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru zebranie zakończono.

POTYCZKA MILICJI Z BANDĄ NSZ

(k) W niedzielę około godz. 13 dwóch bandytów z pod znaku NSZ dokonało napadu na willę „Biały Domek". Zaalarmowany komisariat milicji obywatelskiej pospieszył z pomocą. Bandyci na widok milicji otworzyli w jej stronę ogień z broni maszynowej i obrzucili milicję granatami.

Po krótkiej strzelaninie bandyci rzucili się do ucieczki. Jeden z nich został zastrzelony, drugiemu udało się zbiedz. Zastrzelony okazał się członkiem bandy NSZ, noszący psedonim „Dżek".

Dochodzenia w toku.

TRAGICZNY WYPADEK TOWARZYSZY Z TARNOWA

(k) Wczoraj około godz. 11 przed południem na szosie Kraków—Tarnów miał miejsce nieszczęśliwy wypadek samochodowy.

Z kolumny, złożonej z 6-ciu samochodów, wiozącej towarzyszy PPS-u z Tarnowa i członków OM TUR-u na otwarcie „Domu PPS" w Krakowie, ostatni z samochodów uległ katastrofie.

Skutkiem tragicznego wypadku jedna dziewczynka odniosła tak poważne obrażenia, że w niedługim czasie zmarła.

15 osób ciężko rannych po zaopatrzeniu na miejscu przewieziono do szpitala.

KONFERENCJA W WYDZ. PROP. I INF.

(o. d.) Dnia 4 listopada b. r. odbyła się konferencja prasowa w Woj. Wydziale Propagandy i Informacji, celem ustalenia obchodu w dniu 6 listopada br. jako rocznicy rewolucji krakowskiej, oraz w dniu 7 listopada jako rocznicy rewolucji rosyjskiej. Konferencja odbyła się u naczelnika Propagandy i Informacji ob. Jeżowskiej przy udziale przedstawicieli prasy.

Sieroty po byłych więźniach politycznych wołają o pomoc!

(k) Miejski Komitet Opieki Społecznej prowadzi przy ul. Kanoniczej świetlicę dla sierot i półsierot po byłych więźniach politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W ciasnym jednoizbowym pomieszczeniu 50 dzieci spędza popołudnia po zajęciach szkolnych.

Grube i wilgotne mury starej kamienicy, brak słońca i światła nie dają swoim „małym gościom" najskromniejszych warunków, które pozwoliłyby na racjonalne zabezpieczenie ich zdrowia. Trzeba zważyć, że dzieci te po zajęciach szkolnych spędzają tam długie godziny popołudniowe, ucząc się lekcji, pisząc zadania lub prowadząc zajęcia świetlicowe. W południe otrzymują one bezpłatnie obiad, po południu zaś przed odejściem podwieczorek.

Akcja sekcji dziecięcej Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej przy finansowej pomocy Zarządu Miasta i Kuratorium idzie w kierunku roztoczenia opieki nad sierotami i półsierotami, których ojcowie ginęli z rąk hitlerowskich zbrodniarzy, a którym grozi przez brak opiekunów lub brak czasu ciężko pracujących matek zły wpływ ulicy lub włóczęgostwo.

Wysiłki Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, aby zmienić niebezpieczne dla zdrowia małych podopiecznych warunków w świetlicy napotykają na duże trudności. Jeszcze w lipcu bieżącego roku sprawa przydziału innego pomieszczenia wniesiona została na Wojewódzką Radę Narodową. Wystosowane pismo dotąd pozostało bez odpowiedzi.

Niebywałe warunki tej świetlicy pozbawionej wody, a nawet ustępu są zaprzeczeniem nietylko zasad higieny i przepisów sanitarnych, ale kłamią równocześnie wszystkim uroczystym rezolucjom i zapewnieniom o trosce o los małych obywateli państwa.

Wydaje się, że zwłaszcza sieroty po ofiarach obozów hitlerowskich, których największą troską był los swych rodzin pozostawionych na wolności, powinny w odrodzonej Polsce znaleźć w pierwszym rzędzie pomoc i należytą opiekę.

Niechże więc przestronna i pełna światła świetlica wyposażona w najpotrzebniejszy komfort i zieleńce pełne słońca i radości spłaci moralne zobowiązanie wobec tych, którzy giną za drutami obozów koncentracyjnych, zostawili nam w testamencie obowiązek opieki i pamięci nad swoimi dziećmi.

Nowy tygodnik „GŁOS ANGLII"

(Bg). W dniu wczorajszym ukazał się na terenie Krakowa nowy tygodnik „Głos Anglii" (Przegląd spraw brytyjskich). Jest to pierwsze tego rodzaju pismo wydawane po wojnie w Polsce. Redagowane i drukowane jest w Krakowie, przy czym wydawcą jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych Anglii.

„Głos Anglii" ma być jasnym obrazem codziennego życia i myśli narodu brytyjskiego, jego wysiłku podjętego dla naprawienia zniszczeń wojennych.

Celem tygodnika to ułatwienie zbliżenia politycznego i kulturalnego między Anglią a Polską.

JEDZIEMY NA WYSTAWĘ

(Bg). W ubiegłym tygodniu otwarta została w Łodzi ogólno-polska wystawa spółdzielczości ogrodniczej. Dla ułatwienia organizacji wycieczek zamiejscowych przygotowano w Łodzi specjalne noclegi za uprzednim porozumieniem z Komitetem Wystawy.

Poza tym wycieczki w drodze powrotnej otrzymują [illegible] zniżki kolejowej.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19 „Cień" Nicodemi'ego.

TEATR STARY (mała sala) — godzina 19.15 „Żeglarz" J. Szaniawskiego.

(Duża sala) — godz. 18.30 „Orfeusz", ... Świrszczyńskiej (premiera prasowa).

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestleya.

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Man" z T. Olszą i Kwiatkowską.

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 16 „Kozucho Piosenki", widowisko dla dzieci i starszych.

Godz. 19 „Bliźniak", komedia muzyczna Z. Gozdawy i W. Stępnia.

TEATR OKRĘG. DOMU ŻOŁNIERZA — godz. 19.30 „Moja siostra i ja", operetka.

Pamiętaj o powstającej z gruzów Stolicy

Inicjatywa pracy Z.N.M.S. na terenie A.S.P.

(Bg) Na terenie Akademii Sztuk Pięknych w specjalny sposób zaznacza się działalność Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

ZNMS włącza się przede wszystkim do prac bratniackich. Prezesem Bratniej Pomocy jest tow. Artymowski. Członkowie ZNMS cieszą się na terenie Akademii opinią najbardziej czynnych i odpowiedzialnych.

Obecnie ZNMS przystąpił do organizacji sekcji pracy zarobkowej. Akcja ta w roku ubiegłym nie udała się, inicjatywa bowiem nie została podjęta przez odpowiedzialne szeregi. Sekcja pracy z biegiem czasu i w miarę możliwości materialnych przekształci się w stałą Spółdzielnię Pracy.

Obecnie ogranicza swoją działalność do wyszukiwania zamówień na prace Sztuk Pięknych i rozdziela te zamówienia według zdolności i kompetencji członków. Oprócz tego dopilnowuje terminów, oraz bierze odpowiedzialność za jakość wykonywanych prac. Pod uwagę brane są prace wchodzące w zakres dekoracji teatralnych, dekoracji świetlic, sal zabawowych i dancingowych, prace z zakresu grafiki użytkowej i literackiej.

W projekcie jest zorganizowanie warsztatów metaloplastyki, ceramiki i galanterii rzeźbiarskiej.

Bratnia Pomoc ASP daje sekcji lokal, pomieszczenie na warsztaty w Domu Akademickim przy ulicy Lea, oraz krótkotrwałą pożyczkę gotówkową, przeznaczoną na zakup materiałów i narzędzi.

O instrumenty dla orkiestry kolejowej

(o. d.). Jak się dowiadujemy, znana w Krakowie orkiestra Zw. Kolejarzy pod batutą kapelmistrza Gemrota nie posiada własnych instrumentów muzycznych, gdyż okupant wywiózł je do Niemiec. Stanowiły one wartość 40.000 zł. przedwojennych.

Obecnie kolejarze korzystają z instrumentów pożyczonych od Związku Młodzieży Rękodzielniczej, ponieważ jednak Związek ten organizuje swą własną orkiestrę, kolejarze zostaną pozbawieni instrumentów.

Mimo czynionych starań nie udało się uzyskać innych, co grozi rozwiązaniem wartościowej orkiestry; byłoby to również połączone z dużą stratą dla społeczeństwa krakowskiego.

Czy nie możnaby postarać się, aby drogą rewindykacji z Niemiec Zw. Zaw. Kolejarzy otrzymał odpowiednie instrumenta.

229.052 tony węgla wydobyto w październiku

W ubiegłym miesiącu w ramach Krakowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego z pośród 7 kopalń na czoło wysunęła się „Krystyna", wykonując plan w 105% przed „Arturem" w 103,3/10%. Na ostatnim miejscu znalazło się „Jaworzno", w którym plan wykonano w 85.1% z uwagi na niespodziewane komplikacje przy wydobywaniu węgla.

Jeżeli chodzi o ilościową produkcję, to na pierwszym miejscu znalazła się wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia kopalnia „Brzeszcze", wydobywając 75.882 tony przed „Jaworznem" 57.620 ton. Na ostatnim miejscu znalazła się kopalnia „Krystyna", w której wydobyto 3.403 tony.

Największy współczynnik wydajności uzyskała kopalnia „Brzeszcze" 1026 przed „Zbyszkiem" o 932. Na ostatnim miejscu znalazła się również „Krystyna" 0500. Pod względem uzyskanej wysyłki przoduje kopalnia „Brzeszcze" 56.545 ton przed „Jaworznem" 29.745 ton.

KOMUNIKAT K. W. PPR

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Krakowie urządza we środę 6 listopada b. r. o godz. 17 w sali kina „Świt" uroczystą akademię w rocznicę Powstania Krakowskiego 1923 r.

W programie: Zagajenie I-go Sekretarza K. W. PPR. Ryszarda Strzeleckiego, przemówienie min. Dra Stefana Jędrychowskiego. Wspomnienia i przemówienia uczestników Powstania Krakowskiego, oraz część artystyczna z udziałem orkiestry Filharmonii Krakowskiej i Dyr. Wł. Woźnika.

Koncert krakowskich muzyków na odbudowę ołtarza W. Stwosza

(Bg.) Staraniem Związku Kompozytorów, Związku Zawodowego Muzyków w Krakowie, Szkoły Muzycznej, Filharmonii Krakowskiej oraz Polskiego Wydawnictwa Muzycznego odbędzie się koncert, z którego dochód przeznaczony zostanie na fundusz odnowienia ołtarza Wita Stwosza i polichromii matejkowskiej w kościele Mariackim.

Będzie to koncert polskiej muzyki religijnej, wokalnej i instrumentalnej.

Odegrane zostaną utwory starej muzyki polskiej oraz utwory muzyki współczesnej G. Gorczyckiego „Gloria" z „Missa Paschalis", F. Rączkowskiego wariacje na organy, S. Szarzyńskiego koncert „Jesu, spes mea", B. Woytowicza „Recitativo aria", Wiłkomirskiego „Sanctus" i „Pax" z „Mszy Polskiej" oraz „Ave Maria" T. Szeligowskiego, utwór Bacewiczówny oraz utwór B. Wallek-Walewskiego.

W koncercie udział wezmą najwybitniejsi artyści polscy m. in. I. Lewińska, laureatka międzynarodowego konkursu w Genewie.

Będzie to jej pierwszy występ po powrocie. Koncert odbędzie się 9 listopada (w sobotę) o godz. 17-tej.

Towarzysz który znalazł pelerynkę czarną w sali „Świt" na uroczystości P. P. S., proszony o zwrócenie do P. P. S. (Sekcja Kobiet).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. — w tekście za 1 mm szpalty . . 15 zł. — za tekstem . . . . 10 zł. — Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. — Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. — W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9, Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za ogłoszenia.

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i administracja: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509 25. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, ... od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11 ... Odbito czcionkami ... „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon ...3. M 1119